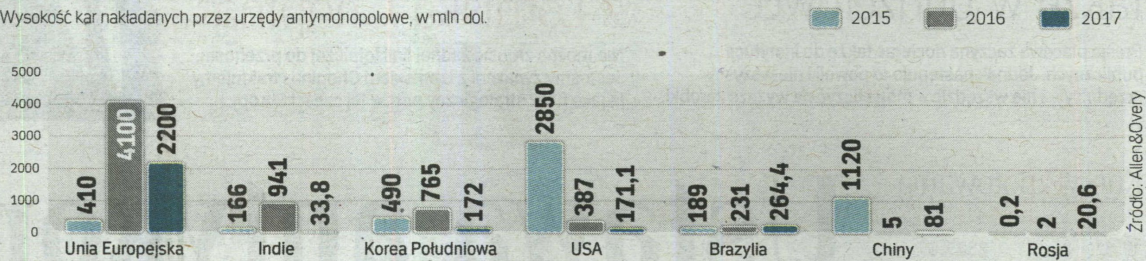


UOKiK ma bat na

GOSPODARKA | Kary nałożone przez polski urząd antymonopolowy były w 2017 r. aż 36 razy wyższe niż rok wcześniej. A to dopiero początek.

Wysokość kar nakładanych przez urzędy antymonopolowe, w mln dol.

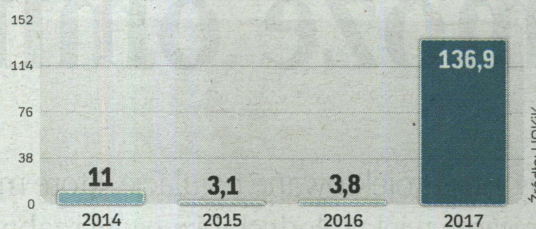


Źródło: Allen&Overy

3,5
mld dol.

o tyle niższe były globalne kary nałożone na przedsiębiorców w 2017 r. w porównaniu z 2016 r.

Kary nałożone przez UOKiK, w mln zł



Źródło: UOKiK

2,2
mld dol.

tyle wyniosła łączna wartość kar nałożonych przez Komisję Europejską w 2017 r. Rok wcześniej było to ponad 4 mld dol.

► **NAJWIĘKSZE KARY NA FIRMY W OSTATNICH LATACH NIEZMIENNIE NAKŁADA KOMISJA EUROPEJSKA**

KATARZYNA KUCHARCZYK

Łączna wysokość grzywien nałożonych przez światowe organy ds. ochrony konkurencji wyniosła w 2017 r. niemal 3,2 mld dol. wobec 6,7 mld dol. rok wcześniej. Spadły też kary wymierzone przez Komisję Europejską, choć nadal to ona odpowiada za większość globalnej kwoty – wynika z raportu kancelarii Allen & Overy.

Na tym tle zaskakująco prezentują się dane dotyczące Polski. Jak ustaliła „Rzeczpospolita”, Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w ubiegłym roku nałożył kary o łącznej wartości niemal 137 mln zł. Czy to dużo? To zależy, z czym porównujemy. Jeśli z latami poprzednimi, to wzrost jest potężny. W 2016 i 2015 r.

były to wartości rzędu kilku milionów złotych. Złagodzenia polityki w przyszłości nie należy się spodziewać. Wręcz przeciwnie. Prezes UOKiK Marek Niechciał poinformował nas, że urząd będzie odchodził od działań miękkich w zakresie ścigania tzw. cenowych porozumień wertykalnych. – Tak samo będzie w przypadku postępowań dotyczących karteli czy zmwów przetargowych. Walka z nimi pozostanie nadal jednym z naszych priorytetów. Ponadto chcemy rozwijać program dla sygnalistów zapoczątkowany w 2017 roku – zapowiedział.

Gdzie jest zły środek

Zaostrzenie polityki przez polski urząd antymonopolowy

by budzi skrajne emocje. Nie brakuje głosów, że prowadzenie biznesu w Polsce robi się coraz trudniejsze i że urzędnicy tylko czyhają na pomyłkę przedsiębiorcy, aby móc nałożyć na niego karę, mimo iż w swoim „arsenale” mają do dyspozycji też inne metody.

– Utwardzenie stanowiska wobec karania przedsiębiorstw przez UOKiK wpisuje się w to, co już od pewnego czasu widzimy w polskiej gospodarce, a mianowicie w tendencję do zaostrzania podejścia urzędów wobec biznesu – komentuje Radosław Płonka, ekspert z Business Centre Club. Dodaje, że jeśli chodzi o UOKiK, to poprzedni zarząd prezentował podejście bardziej otwarte, co należało pochwalić. – Przecież nie za-

RZECZPOSPOLITA

PISALIŚMY O TYM:

Na tle globalnych statystyk antymonopolowych do tej pory Polska wypadła spokojnie

„Europa nakłada rekordowe grzywny” 17 stycznia 2017 r.

archiwum.rp.pl

wsze naruszenie prawa przez przedsiębiorcę jest umyślne, często wynika chociażby z nieznanomości przepisów. Tymczasem teraz urzędy korzystają praktycznie z każdej możliwości, aby na przedsiębiorców nałożyć karę, rośnie też liczba kontroli – mówi.

W jego ocenie beneficjentem takiej sytuacji jest tylko budżet państwa, a w dłuższym horyzoncie taka polityka ma negatywne przełożenie na biznes, co spada zaufanie do organów państwa.

zmowy cenowe

♦ OPINIE

Marek Niechcial

prezes UOKiK

W 2018 r. będziemy kontynuować politykę surowego karania za praktyki ograniczające konkurencję. Uczciwi przedsiębiorcy mogą oczywiście spać spokojnie. Natomiast tych nieuczciwych czekają sankcje. Zapowiedziałem to już w momencie objęcia urzędu prezesa. Nie powinno dochodzić do sytuacji, w których zyski z udziału w wieloletniej zмовie przewyższają wysokość kary. W tym roku chcemy m.in. skutecznie ścigać cenowe porozumienia wertykalne. Będziemy odchodzić od działań miękkich w tym zakresie, czyli wzywania przedsiębiorców do dobrowolnej zmiany praktyki. Nie przyniosły one rezultatów, nie zniechęcają przedsiębiorców do zawierania porozumień.



Czy nasz urząd antymonopolowy działa skutecznie? Czy powinien mocniej przykręcić śrubę przedsiębiorcom? Podyskuj z nami na: facebook.com/dziennikrzeczpospolita

Nie brak też jednak głosów, że porozumienia ograniczające konkurencję, jak zмовy cenowe czy porozumienia kartelowe, są na tyle szkodliwe dla prawidłowego funkcjonowania gospodarki, że jak najbardziej wskazane jest zdecydowane przeciwdziałanie ze strony urzędu antymonopolowego.

- Dla współczesnej gospodarki monopole to jedno z najpoważniejszych zagrożeń, coś co prowadzi do „zabetonowania” rynku i istotnie utrud-



R. GARDZIŃSKI

Marta Sendrowicz

partner Allen & Overy

Organy ochrony konkurencji w regionie Europy Środkowo-Wschodniej promują nowe mechanizmy pozwalające na skuteczne egzekwowanie prawa konkurencji. W Polsce na przykład wprowadzono instytucję sygnalisty w 2017 roku, z kolei na Węgrzech wdrożono inicjatywy mające na celu poprawę skuteczności przestrzegania przepisów oraz dopracowano wytyczne dotyczące karania za naruszenia prawa. Naszym zdaniem można oczekiwać, że inne organy w regionie też będą się decydować na wprowadzenie nowych narzędzi służących jeszcze większej wykrywalności najcięższych naruszeń prawa konkurencji.

nia wchodzenie na rynek nowych podmiotów. Co paradoksalne widać szczególnie jaskrawo w e-commerce, gdzie monopolizacja obrotów przez jeden albo kilka sklepów internetowych jest ewidentna – komentuje Mateusz Rodzyńkiewicz, partner z kancelarii Oleś & Rodzyńkiewicz. Dodaje, że czas chyba powrócić do paradygmatu klasycznego liberalizmu, z którym neoliberalizm, mający na sumieniu doprowadzenie do monopolizacji i oligarchizacji rynku, ma niewiele wspólnego.

- Tak jak zmorą gospodarki socjalistycznej było centralne planowanie, tak zmorą kapitalistycznej są monopole. Należy zatem kibicować UOKiK, aby powiodły się działania służące przeciwdziałaniu tej zმორze – podkreśla Rodzyńkiewicz.

DLA „Rz”



MATEPIS

W podobnym tonie wypowiada się Konrad Konarski, ekspert z kancelarii Baker McKenzie. - Kary nakładane przez UOKiK wyraźnie się ostatnio zwiększyły, ale i tak są znacząco niższe od kar nakładanych przez Komisję Europejską, która niedawno nałożyła na kartel producentów ciężarówek rekordową karę ponad 3 mld euro - mówi.

Dodaje, że dla ukaranych przedsiębiorców pocieszające może być to, że w Polsce stosunkowo dobrze działa system sądowej kontroli kar nakładanych przez UOKiK. Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wielokrotnie obniżał kary, których wysokość była jego zdaniem przesadzona.

Świat pod lupą

Z raportu kancelarii Allen & Overy wynika, że wspólnym mianownikiem regionalnej aktywności urzędów antymonopolowych były w 2017 r. zмовy przetargowe w sektorze budownictwa.

W globalnych statystykach widać wiele zaskakujących danych. Względnie niska wydaje się wartość kar dla Stanów Zjednoczonych, która jeszcze - w porównaniu z 2016 r. - mocno spadła.

Zdecydowanie niższe niż w USA są grzywny nakładane na przedsiębiorstwa w Chinach i Rosji. To nie oznacza, że porozumienia ograniczające konkurencję są na tych rynkach rzadkością, ale świadczy raczej o niskiej skuteczności tamtejszych organów antymonopolowych. Warto jednocześnie odnotować, że w Rosji kary te systematycznie rosną. W 2017 r. miały wartość ponad 20 mln dol., wobec 2 mln dol. w 2016 r. i zaledwie 0,2 mln dol. w 2015. ©©

📧 masz pytanie, wyślij e-mail do autorki

k.kucharczyk@rp.pl